

Numer 102

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 22. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 22. Grudnia. Od granic *Tureckich* pod datą dnia 12. Grudnia mamy wiadomość, iż Woyſka *Tureckie* ſtanąwszy w okolicach *Soroki*, niedaleko naſzych Granic; Sułtan *Aſlan Gerey Nuradyn* piſał do JP. *Potockiego* Woiewody *Ruſkiego* dnia 3. Grudnia Liſt naſtępuiący po *Turecku:* ,,

,, *Jaśnie Wielmożny Mości Panie Woiewodo Ruſki, Kommendancie Woyſk Polſkich, a Sąſiedzki naſz Przyiacielu.* ,,

,, Z rozkazu Nayiaśnieyſzego *Imperatora* y *Hana* Naſzego, wyſłani ieſteśmy nad *Dnieſtr*, dla pilnowania Granic Kraiu Naſzego, y dla niedopuſzczenia *Moſkalom* wkroczenia w naſz Kray. ,,

,, Co ſię zaś tycze *Polſkiey*, iako od dawna Krolowi y Rzptey byliśmy ſtali w utrzymywaniu Traktatow y przyiaźni, tak y teraz zachować ſię w tym Przymierzu obowiązuiemy ſię y zabeſpieczamy, że tak od *Turkow*, iako y *Tatarow*, żadnego pokrzywdzenia *Polſka* mieć niebędzie. ,,

,, Proſiemy na wzaiem o uwiadomienie Nas, czy w tym ſpoſobie ſzczerości znayduiemy *Polſkę* dla *Porty Ottomańskiey*, iak my dla tey zoſtaiemy? w czym czekamy Rezolucyi przez W. *Hazamał Aga*, oczekuiącego przez ten czas w *Soroce*, ktory natychmiaſt tę Rezolucyą obowiązanym zoſtanie Sołtanowi *Aſlan Gery Nuradyn* odeſłać, a ten, Hanowi *Szach Pas Giereyhan.* ,,

,, Proſiemy także, byście raczyli nam oznaymić, czyli ſię znayduie w Kraiu *Polſkim Moſkwa*? kto ieſt Kommendantem? czyli ma zimować w *Polſzcze*? y czy zamyślaią iść w Kray naſz? Proſiemy o uwiadomienie

tego wszystkiego, iako dobrych Przyiacioł. „

Na ten List J.P. *Potocki* Woiewoda. *Ruski* uczynił Respons dnia 6. Grudnia, w sposob następuiący: „

„ Z ukontentowaniem odebrałem List JWWMPana, w ktorym mi oświadczasz, że stanowszy nad Granicami Państw Nayiaśnieyszego Krola Jmci Pana Mego Miłościwego y Rzeczypospolitey, masz zlecono zachować wszelką spokoyność y przyiaźń, ktora od tak dawnego czasu trwa miedzy temi dwoma Państwami; że żadnych szkod Kray *Polski* y Obywatele iego mieć niebędą. „

„ Ja też na wzaiem mogę J. W. WMPana zapewnić, że od Krola Jmci Pana Mego Miłościwego, za zdaniem *Rady* Iego, takie mam rozkazy, abym utrzymuiąc spokoyność y całość Kraiow *Polskich* y Granic Woyskiem pod moią Kommendą będącym, żadney nieprzyiaźni niewyrządzał Kraiom y poddanym *Porty*; y owszem, dawną spokoyność utrzymywał. „

„ Mam iednak y to zalecone, abym niedopuszczał y siłą odpierał, ieżeliby kupy zbroyne od tychże Granic, w Kray nasz wtargnąć ważyły się. „

„ Co zaś o zamysłach Woysk *Rossyiskich*, o ktore mnie się J.W W.M. Pan pytasz, iako niemam zlecenia tegoż Woyska wyśledzać czyny y zamysły, powinnością moią tylko zaięty, donieść J. W. W. M. Panu nieumiem. Wszelkiego przytym dobra życząc iako Jaśnie Wielmożnego W.M Pana Sąsiedzki Przyiaciel S. P. „

Z Carogrodu d. 27. Października.

Mimo wszelkiego starania y krokow, ktore czyni Rząd tuteyszy, dla utrzymania obfitości w Stolicy, schodzi nam iednak na wielu iuż Artykułach, mianowicie tych, ktore przychodziły przed tym od *Azyatyckich* stron nad *Czarnym Morzem*, z kraiow nawet do *Rossyi* należących. Ponieważ Eskadra *Rossyiska*, zawsze na tym Morzu krąży, okręty kupieckie przeto nieodważaią się żeglować na nim, zwłaszcza, że *Porta* konwoiu żadnego im niedaie. Magazyny także założone w *Bulgaryi*, na *Multanach*, y w całey *Besarabii*, nie mało do niedostatku tego przyłożyły się; ponieważ Prowincye te, z ktorych niezmierna żywności moc przybywała do Stolicy, same teraz żywić muszą na 200,000. ludzi, po rożnych mieyscach rozłożonych. Mowią, że woyska *Ottomanskie*, w okolicach *Ismaiłowa* konsystuiące, wynoszą do 40,000. ludzi; ale woyska te, iak wszystkie inne, umnieyszaią się codzień przez dezercye, mianowicie żołnierzy *Azyatyckich*, ktorzy wiele ucierpieli przez deszcze w iesieni, a więcey ieszcze przez zimę nadchodzącą cierpią. Woysko to, iak słychać, w *Ismaiłowie* zostanie poty, poki pewna niedoydzie wiadomość o marszu woyska *Rossyiskiego*, y przybliżeniu się ku granicom; wtedy *Turecka* Armia ma ruszyć, y Nieprzyiacielowi bronić wstępu do *Territorium Porty Ottomańskiey*; chyba, gdyby mocnieyszy Nieprzyiaciel przymusił ią (iak było pod czas przeszłey woyny) do opuszczenia wszystkiego Kraiu na połnoc *Dunaiu* leżącego, y przeprawienia się nazad przez Rzekę namienioną.

Z Paryża d. 26. Liſtop: Dnia 22. o godzinie ſiodmey wieczorney, Kamery Parlamentu znowu były zgromadzone, y uchwaliły (1.) Proteſtacye przeciwko Krolewſkiemu rozkazowi, zakazuiącemu, żeby ſię *Parowie* nie naydowali w Parlamencie. (2.) Dziękczynienie Krolowi Jmci, że Roku 1791. *Powszechne Stany* chce zgromadzić, z prożbą, ażeby zwołanie to przyſpieszył. (3) Remonſtracye względem ważney dnia 19. odprawioney Parlamentowey Seſſyi, y względem odpowiedzi Krolewſkiey daney w *Werſalu* Parlamentowey deputacyi. W tych Remonſtracyach chcą pokazać, że odezwa od Xiążęcia *Aureliańſkiego* na Seſſyi dnia 19. uczyniona, ieſt prawna. (4) Nowe prożby do Krola o przywołanie wſpomnionego Xiążęcia y dwoch na wygnanie ſkazanych Oſob Parlamentowych.

Dziś wieczorem o godzinie 7. powtornie Deputacya Parlamentu złożona z czterdzieſtu oſob, poiedzie do *Werſalu*, dla oddania Krolowi Jmci wſpomnione Punkta y Remonſtracye.

Dnia 23. Parlament znowu ſię zgromadził. Donieſiono na tym Zgromadzeniu, (1) Wydrukowanie y publikacyą Edyktu względem zaciągow pieniężnych, ktory dnia 19 w Parlamencie był regeſtrowany. (2) Wydrukowanie y publikacyą Raportu, ktory Parlamentowi o tym Edykcie czynił Konſyliarz *Tendeau*. Do Deliberowania nad donieſieniem pierwszym wyznaczony zoſtał dzień 30. a nad drugim dzień naſtępuiący.

Dnia 24. donieſiono Kommiſſarzow w Parlamencie, ktorzy Krolewſki wygnania przynieśli rozkaz do *l'Abbé Sabatier* y do J P. *Treteau*. Czytano także Remonſtracye, maiące być oddane Krolowi Jmci, ułożone od J. Pana *d' Epremeneuil*. Wſzakże mimo wſzyſtkich tych zachodow, pierwſze zaciągi pieniężne od 120. Millionow, pomyślnie idą, y w ſobotę iuż 3. Milliony do Skarbu Krolewſkiego przynieſiono. Mogą także y Cudzoziemcy być uczeſtnikami tych zaciągow. Rożni Bankierze, chcą uczynić ſubmiſſyą na wiele Millionow, a w ſzczegulności Dom *Allaire*, chce ſubmiſſyą uczynic na 25. Millionow.

Opowiadaią teraz tę *Anekdotę*, że Krol podczas długiey owey Seſsyi dnia 19. aż 11. Kuryerow do *Werſalu* poſłał do Miniſtra *Pryncypalnego*, y że ten zawſze odpowiadał, ażeby Krol od zamiarow ſwoich nieodſtąpił.

Edykt pozwalaiący *Proteſtantom* wiadomy *Stan Cywilny*, dopiero w Marcu przyſzłego roku miał ſię ziawić, ale dla emigracyi *Patryotycznych Holenderſkich*, zoſtał przyſpieſzony; y podchlebiaią ſobie, że ten Edykt więcey ieſzcze tychże *Patryotycznych* przyciągnie do *Francyi*. Twierdzą nawet, że Krol założy 5. Millionow na wyſtawienie domow y na rozpoſtrzenienie Miaſta y Portu *St: Vaterien Eaux* w

Normandyi, gdzie wiele chce osieść Familii *Holenderskich*. Wreszcie Edykt względem *Protestantow*, składa się z 27. Artykułow, w ktorych nic niema o Funkcyach y Urzędach, ktore oni piastować mogą, ani o mieszanych małżeństwach *Protestanta* z *Katoliczką*, albo *Katolika* z *Protestantką*; nic takoż o aktualnych ich małżeństwach. Ale wszystkie te okoliczności, y ieszcze inne przez szczegulne Deklaracye będą ułożone, ktore Krol chce wydać y w Parlamencie kazać regestrować.

Z Amsterdamu dnia 1. Grudnia Na rozkaz Krola *Szwedzkiego*, ogłoszono tu, że Krol przy ninieyszey woynie między *Rossyą* y *Portą*, naydoskonalszą *Neutralność* chce zachować, y przeto wszystkim swoim Poddanym zakazał wchodzić, albo w uzbraiania *Armatorskie*, abo w przedawanie lub puszczenie w naiem okrętow ktoreykolwiek z Potencyi namienionych.

Z Bruxelli d. 23. Listop: Stany, od zawczorayszego dnia tu się znowu zgromadzaią. Kanclerz zagaił Seffyą przez zwyczayną Mowę y *Proszenie* o 2gie półroczne *Subsidium* dla Monarchy; ktore iednomyślnie zostało uchwalone.

Z Tunis d. 7. Październ: Holenderski Kapitan *Virien*, przybył tu na Fregacie *Iason*, y przywiozł *Deyowi* w podarunku od *Stanow Generalnych* 10,000. Funtow Prochu. Gniewał się *Dey* na *Stany Generalne*, ponieważ imaginował sobie, iakoby przystane iemu przed kilką laty w prezencie od tychże *Stanow Generalnych* Pistolety niby złote, były w rzeczy samey z miedzi, dla tego ie y nazad odesłał. Kapitan *Virien* wszystko teraz uspokoił, a przyiaźń między *Deyem* y Rzpltą *Holenderską* została znowu przywrocona.

Od Tureckich Granic d. 18. Listop: *Dywan* postanowił Morską Potęgę powiększyć iak nayprędzey, Fortecę *Oczakowa* sukkursem wesprzeć iak naydzielniey, na Cudzoziemcow po Fortecach kazać dać baczność iak naypilniey.

Z Paryża d. 26. Listop: Dowiaduiemy się z *Brest*, że Kupiecki okręt *l' Astrée* z *St: Malo* powracaiący, teraz właśnie z *St: Domingo* z ładunkiem 800,000. *Liwrow* oszacowanym, w odnodze *Audierre* zatonoł. Kapitan okrętu przeniosł się do szalupy, y wziął z sobą 80,000. *Piastrow* w gotowiźnie; ale szalupa się przewrociła, y tak wszyscy zatoneli.

Z Hagi d. 1. Grudnia. Stany Generalne zamyślały z początku uroczystą do *Berlina* wysłać Deputacyą, dla podziękowania Krolowi Jmci *Pruskiemu*, za przywrocenie dawney Konstytucyi, ale Krol Jmć wymowił się od wspomnioney Deputacyi; y teraz JP. *Rhode*, iako Poseł *Holenderski*, otrzymał to dziękczynienia zlecenie, ktore u Krola Jmci ma wykonać.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 22. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Torunia d. 11. Grudnia. Dnia wczorayſzego odprawila ſię Elekcya Staroſtwa *Inowlocławſkiego* w Kościele *44. XX. Reformatow* na *Podgorzu;* na ktorey licznie zgromadzeni Obywatele Woiewodztw *Brzeſkiego Kuiawſkiego*, y *Jnowłocławſkiego*, zgodnie wybrali Kandydatow JJ. PP. Kazimierza Albina *Sokołowſkiego* Chorążyca *Kruświckiego*, Urbana *Glińſkiego* Stolnikowica *Jnowłocławſkiego*, Michała *Dąbſkiego* Kasztelanica *Brzeſkiego Kuiaw:* Macieia *Rybińſkiego* Kasztelanica *Kruświckiego*, po ktorey ſzczęśliwie ſkończoney, JP. Kazimierz *Sokołowſki* Chorążyc *Kruświcki*, podziękowawszy Obywatelom za łaſkawe zawołanie, zaproſił wſzyſtkich przytomnych do ſiebie na obiad y kolacyą; gdzie ſpełniane było zdrowie Nayiaśnieyszego Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*, y innych, przy dawaniu ognia przez Garnizon na *Podgorzu* ſtoiący, y odgłoſie muzyki.

Z Londynu d. 23. Liſtop: Rzecz ieſt niezawodna, że Parlament we wtorek przyſzły ſwoie znowu rozpocznie Seſſye. Miniſtrowie Gabinetowi, między ſobą nietylko ułożyli Mowę, ktorą Krol przy tey okazyi ma mieć, ale czytano ią nawet w obecności Krola, y ieſt przyięta. JPan *Pitt* rozeſłał Okolne Liſty do znacznieyſzych Oſob Parlamentu *Izby Niższey* ſwoiey Partyi, y zaproſił ie w poniedziałek na Obiad do domu ſwoiego, zkąd uda ſię z niemi do *Cockpit*, gdzie przeczyta Mowę Krolewſką Parlamentarzom tym, ktorzy ſię tam naydować zechcą.

Naſi Sekretarze Stanu, miewali od nieiakiego czaſu rozmaite z tuteyſzym *Roſſyiſkim* Poſłem Konſerencye, ściągaiące ſię do Traktatu Handlowego, ktory z *Roſſyą* ma ſię zawrzeć. Negocyacye w tey mierze, iak ſłychać, tak iuż daleko zaſzły, iż Traktat namieniony, niedaleki ieſt ſwoiego zakończenia, y niebawnie nawet Parlamentowi ma być przełożony.

Z Londynu d. 27. Liſtop: Zgromadzenie Parlamentu dziś ſię znowu rozpoczęło, ktore Krol Jmć zagaił Mową od Tronu naſtępuiącą:

„ *Mylordowie* y *Szlachetni*. Przy zawarciu oſtatniego Poſiedzenia uwiadomiłem W.Panow, z iaką czułością poglądałem na rozſterki, ktore ſpoſobem nieſzczęśliwym w Rzeczypoſpolitey złączonych Prowincyi *Holenderſkich* panowały,

Sytuacya ta, wkrotce potym ftała fię krytycznieyfzą, y barziey iefzcze przerażaiącą; a niebefpieczeńftwo, ktore groziło Konftytucyi y niepodległości Rzpltey, zdawało fię w fwoich konfekwencyach dofięgać befpieczeńftwa y interefu moich Poffeffyi włafnych.

Nie fchodziło z moiey ftrony na ftaraniu, ażeby za przyłożeniem fię moim, fpokoyność y zachowanie prawnego Rządu, były przywrocone; fądziłem nawet za rzecz potrzebną, takie wydać Oświadczenie, że fię oprę wfzelkiey gwałtowney Infynuacyi z ftrony *Francyi* do Rzpltey interefow. W takowych okolicznościach, gdy Krol *Prufki* czynił kroki do mocą otrzymania fatysfakcyi względem zniewagi wyrządzoney Xiężnie *d'Orange*, partya, ktora fobie nieprawnie była przywłafzczyła Rząd w *Holandyi*, udała fię po fukkurs do Krola *Chrześciańfkiego*, ktory mi oznaymił o zdaniu fwoim, że przyzwala na iey Rekwizycyą.

Przy odebraniu tey wiadomomości, deklarowałem natychmiaft ftofownie do tych Prawideł, z ktoremi fię pierwey iuż oświadczyłem, że na zbroyne wdawanie fię *Francyi* poglądać niemogę oboiętnie, y wraz dałem rozkaz powiękfzenia Potęgi moiey, tak na Lądzie, iak na Morzu.

Srzod tych Negocyacyi, z Landgrafem *Heffe-Kaffelfkim* zawarłem Traktat względem zapewnienia fobie znacznego Korpulu woyfka, gdyby rzecz moia tego wyciągała.

W tym fzczęśliwe powodzenie *Prufkiego* woyfka, pod kommendą Xiążęcia *Brunświckiego*, załatwiło Prowincyom danie fatysfakcyi od Krola *Prufkiego* żądaney, zrzucenie z fiebie oppreffyi, w ktorey zoftawały, y prawney fwey Koftytucyi odzyfkanie.

Gdy więc przyczyny wfzelkie do rozrożnienia zoftały uchylone, naftąpiło między mną y Krolem *Chrześciańfkim* Przyiacielfkie obiaśnienie y przez nafzych *refpective* Miniftrow wymienienie Deklaracyi, w ktorych zgodziliśmy fię, z obu ftron dyzarmować, y Floty nafze do tego ftanu wrocić, w ktorym były na początku Roku nnieyfzego.

Naywiękfzym to ieft ukontentowaniem dla mnie, że te ważne okoliczności, o ktorych donioflem Wmć Panom, tym fpofobem zafzły, iż Poddanym moim w używaniu Błogofławieńftw pokoiu nie przefzkodziły. Z wielką także fatysfakcyą W Panom oznaymuię, że od wfzyftkich Dworow Cudzoziemfkich dokładne odbieram coraz iefzcze zapewnienia o ich fpokoynych y przyiacielfkich chęciach ku temu Państwu. Wfzakże mufzę oraz ubolewać nad zerwaniem Pokoiu pewney części *Europy*, przez wybuchnienie woyny między *Rofsyą* y *Portą Ottomańfką*.

Między mną y Krolem *Chrześciańfkim* Konwencya do fkutku przyfzła, obiaśniaiąca trzynafty Artykuł oftatniego Traktatu Pokoiu, ktora zabiedz ma wfzelkim kłutniom y rozrożnieniom między nafzemi *refpective* Poddanemi w *Indyi Wfchodniey*. Kazałem dać W. Panom kopie Traktatow rozmaitych, o ktorych czyniłem wzmiankę, tudzież Deklaracyi y Kontrdeklaracyi w *Werfalu* wymienionych. „

Z Wiednia d. 24. Liftop: Wiadomości wfzyftkie, ktore przychodzą z *Węgier*, coraz barziey potwierdzaią to mniemanie, że woyna w tamtey ftronie ieft niezawodnie oczekiwana, bo lubo z iedney ftrony, woyfka maiące formować dywizye rożne, rufzaią do zimowych

kwater; z drugiey ſtrony iednak, rzecz ieſt niewątpliwa, że zewſząd, coraz więcey przychodzi wozow, *Pontonow*, Amunicyi, y innych do rozpoczęcia Kampanii potzeb; że naoſtatek wſzyſtkie Fortece na pograniczu, liczną Artyleryą oſadzaią. Politykuiący ze ſtanu żołnierſkiego twierdzą nawet, iż pewnie ułożono otworzyć Kampanią przez oblężenie *Belgradu* z ſtrony naſzey, iak z ſtrony *Roſſyi* przez dobywanie *Oczakowa*; y w tych mianowicie zamiarach, naywiękſze harmaty tranſportowano *Dunaiem*. Mimo tych woiennych dyſpozycyi, wielu iednak utrzymuie, że pokoy daley potrwa. Fundament, na ktorym to zdanie zaſadzaią, ieſt, że kroki Miniſtra pewney Potencyi, niebyły tak bezſkuteczne u naſzego Dworu, iak głoſzono. Z tym wſzyſtkim, niemożna wierzyć, iakoby Negocyacye względem Pokoiu pomyślne były, chociaż to ieſt pewno, że konferencye wſpomnionego Miniſtra Pierwſzey klaſſy, z Xiążęciem Kanclerzem Stanu (ktore iuż miano za przerwane) częſto ſię znowu odprawuią. Na tych pozorach, pewnie zaſadzeni niektorzy, twierdzą, że iuż ſtanoł pokoy, y kondycye iego nawet wymieniaią.

Ceſarz na 10,400 Rekrutow w *Węgrzech* wybrać kazał dla tamecznego woyſka. Słychać także, że w *Czechach* Rekrutow wybierać maią z iedney wſi po 5. ludzi; co w potrzebie uczyni Armią od 180,000. ludzi.

Z nadbrzeża *Dunayſkiego* donoſzą, że Korpus *Tureckich* Artyleryſtow, ktore ſkładało ſię tylko z 600. ludzi, teraz do 2700. oſob ieſt podnieſione.

Z Genuy d. 17. *Liſtop*: Intereſa naſzey Rzeczypoſpolitey, ieſzcze w krytyczney zoſtaią ſytuacyi. Uzbroienia ſię nad Granicą naſzą, z naywiękſzym poſpiechem idą. Twierdzi wielu, że pewna znaczna Potencya proſiła, ażeby Port *Specya* okrętom *Roſſyiſkim* mogł ſłużyć za mieyſce ſchronienia ſię. Rekwizycya ta, niemało zatrudnia Senat tuteyſzy.

Z Ankony d. 17. *Liſtopada.* Niewiemy ieſzcze, iaki ſkutek naſtąpił z attaku od trzech Baſzow, przypuſzczonego do Zamku *Scutari*. To ieſt pewna, że *Basza Zbuntowany* na dwa Mieſiące ma zapas żywności. Kazał on oznaymić ſzturmuiącym do rzeczonego Zamku, że ieżeli do oſtatka będzie przyprowadzony, tedy zapali prochy, y ſiebie z walecznemi ſwemi Obrońcami, y wſzyſtkie ſwoie Skarby, ktore maią przechodzić do 80. Millio: *Piaſtrow*, wyſadzi na powietrze.

Z Brunświku d. 1. *Grud*: Wczorayszego dnia, Xiąże Jmć nasz,

z *Holandyi* tu powrocił. Następca Xiąże młody, o milę wyiechał przeciwko niemu. Uroczystości, ktoremi wieżdżaiącego chciano uczcić, nieprzyiął Xiąże Panuiący. W *Lippstadt* y *Hamm* postawiono Bramy Tryumfalne, y inne okazałe dyspozycye do przyięcia iego uczyniono, ale tamtędy niepoiechał, lecz przez *Münster* drogę swą kontynuował.

DONIESIENIE z WARSZAWY dnia 22. Grudnia R. 1787.

P. *Kreps* Mieszczanin *Warszawski*, Mayster kunsztu Krawieckiego, prawdziwy posiada sekret wywabiania plam z sukiennych, wełnianych, axamitnych y innych rozmaitych iedwabnych sukien, chociażby takowe plamy z moczu kociego, myszego, szczurowego były. U tegoż dostanie wiadomych pigułkow na wygubienie szczurow y myszow. Mieszka przy *Nowomieyskiey Bramie* pod Nrem 172.

Czyni się wiadomo wszystkim w ogólności Sukcessorom niegdy Ur: Mikołaia *Szymańskiego*, iż ciż z instancyi Ur: Macieia *Zawistowskiego* pomienionego niegdy Urodzonego *Szymańskiego* rodzonego siestrzeńca, na Sądy Kommissarskie Juryzdykcyi Ziemskiey *Wielopolskiey* przy *Warszawie* w Ulicy *Krochmalney* w Dworku Nro 1011. odprawiać się maiące, Pozwem Edyktalnym Pierwszym są zapozwani. y odtąd w przerzeczonym mieyscu za tygodni cztery stawić się y z Procedencyą naturalnemi być Sukcessorami Substancyi po wyżey rzeczonym Ur: *Szymańskim* pozostałey dowodzącą popisywać się maią, a to pod upadkiem w Sprawie.

Ur. Maryanna z *Kwiatkowskich Kosińska* we wsi *Temnohaycach* na *Wołyniu* w Parafii *Krzemienieckiey* mieszkaiąca, na ten czas wieku swego maiąca lat 14. z Ur: Janem *Kosińskim* wzrostu miernego nosa pociągłego, włosow czarnych będącym, przed lat 19. wziąwszy ślub, po czteroletnim z tymże mężem przemieszkaniu, iuż od lat 15. przez niego opuszczona, teraz w Parafii *Starego Konstantynowa* w ubogim zostaiąca stanie, gdy po rozmaitych użytych staraniach, z Prześ: Konsystorza *Łuckiego* Edyktach, y po Kościołach onych ogłoszeniu, żadney o tymże Mężu swym Urodzo: Janie *Kosińskim* powziąć dotąd niemogła wiadomości; przeto ieżeliby kto o życiu lub śmierci iego, iaką miał pewność, o doniesienie do JX. Instygatora Prześ: Konsysto *Łuckiego Łacin:* uprasza.

Pewny Kupiec *Jarosławski* przybyły do *Warszawy* ma do sprzedania znaczną partyą świec woskowych stołowych białych *Jarosławskich* we dwoch gatunkach po 5: y po 6. na Funt ieden. Są same przez się bez loiu, arcybiałe, nie leią się, knot w pewney w *Tryeście* nowo wynalezioney Mixturze preparowany, iasno y długo palą się. Są złożone w Kamienicy J. Pani *Domańskiey* na Ulicy *Slepey* Nro 294. idąc z *Podwala* przez *Piekarską* Ulicę w *Stare Miasto* po lewey ręce na rogu.

Doktora Medycyny *Angielczyka* JP. Karola *Alston* z *Edimburga*, sławny y doświadczony proszek na wyleczenie zarażonego bydła w rożnym gatunku, iest do sprzedania u Pani *Szultzowey* wdowy mieszkaiącey w *Warszawie*, w tyłach Kamienicy *Hasforta* na *Końskim Targu* Nro 1074. Pakiet zawieraiący w sobie 30, Proszkow, kosztuie Zł: 5. Każdy pakiet obwinięty będzie w instrukcyą używania tego proszku.

Kamienica po niegdy Sław: Janie *Brandcie* Stolarzu pozostała, na Juryzdykcyi *Ordynackiey* przy Ulicy *Nowy Swiat* Nro 1305. stoiąca z stayniami murowanemi, y Dworkiem drewnianym w tyłach wystawionemi, tudzież ogrodkiem w tyłach będącym, z meblami w Pokoiach, na powodu długow pod konkurs poddana, przez Rezolucyą Urzędu Burmistrzow: Radz: Juryzdykcyi *Ordynackiey* na sprzedaż iest deklarowaną, ktorey Licytacya w mieyscu Sądowym d. 9. Stycz: R. 1788. o godz: 3. po południu, publicznie odprawiać się będzie. Życzący nabyć, powinien swą offerencyą w Xięgach Urzędu *Ordynackiego* zapisać, y terminu Licytacyi wyżey oznaczonego attentować.